

HELENA SŁOTWIŃSKA

CELEBRACJA LITURGII GODZIN W ŻYCIU I W POSŁUDZE KAPŁANA

Centralne miejsce w życiu kapłana zajmuje Eucharystia, w której zawiera się całe duchowe dobro Kościoła – sam Jezus Chrystus, a równocześnie jest ona źródłem i szczytem całej ewangelizacji. Stąd płynie wyjątkowe znaczenie przygotowania do każdej Mszy Świętej, codziennie celebrowanej, konieczność dziękczynienia za dar Eucharystii oraz potrzeba nawiedzania w ciągu dnia Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. Oprócz Ofiary eucharystycznej kapłan sprawuje również codziennie Liturgię Godzin, która jest dobrowolnie przyjętym poważnym obowiązkiem i bardzo ważnym czynnikiem w kapłańskiej drodze do świętości. Prawdę o wielkiej roli, jaką odgrywa Liturgia Godzin w życiu i w posłudze kapłana, potwierdza przede wszystkim fakt, że ma ona ścisły związek z Eucharystią oraz że jest źródłem i uwieńczeniem jego działalności pasterskiej,

1. ZWIĄZEK LITURGII GODZIN Z EUCHARYSTIĄ

Związek Liturgii Godzin z Eucharystią należy rozpatrywać z dwóch stron: z jednej strony daje się zauważyć poważna rola tej modlitwy w przygotowaniu do Eucharystii, z drugiej zaś strony widoczne jest także jej niewątpliwe znaczenie w „przedłużaniu” Eucharystii na różne pory dnia.

„Liturgia Godzin najlepiej przygotowuje do owocnego sprawowania Eucharystii i ożywia odpowiednie usposobienie, jak wiarę, nadzieję, miłość, pobożność i ducha ofiary”¹. Poprawne sprawowanie Eucharystii, domaga się

Prof. dr hab. HELENA SŁOTWIŃSKA – kierownik Katedry Katechetyki Integralnej w Instytucie Teologii Pastoralnej i Katechetyki na Wydziale Teologii KUL; adres do korespondencji – e-mail: helena.slotwinska@kul.pl

¹ *Ogólne Wprowadzenie do Liturgii Godzin*. W: *Liturgia Godzin. Codzienna Modlitwa Ludu Bożego*. T. I: *Okres Adwentu. Okres Narodzenia Pańskiego*. Pallottinum 1982 (odtąd: OWLG) nr 12.

od celebransa m.in. posiadania takiego usposobienie, jakie miał Chrystus w czasie składania Ojcu samego Siebie w Ofierze krzyżowej. Było to bezwarunkowe oddanie Siebie Ojcu w bezgranicznej miłości i posłuszeństwie oraz miłość ku ludziom.

Liturgia Godzin, będąca dialogiem miłości Boga z ludźmi, gdy jest systematycznie oraz pobożnie przez prezbitera sprawowana, jest wyrazem jego miłości ku Bogu. Równocześnie objawia ona także miłość ku ludziom, i to nie tylko należącym do Kościoła, ale miłość ku całej ludzkiej rodzinie, gdyż tę modlitwę odmawia się w intencji wszystkich żyjących na ziemi, bez względu na wyznawaną przez nich wiarę². Jest to miłość ofiarna. Miłość ta każe rezygnować z własnego czasu, by poświęcić go Bogu i ludziom. Miłość ta – w przypadku sprawowania Liturgii Godzin wspólnie – każe także rezygnować z własnych upodobań, nawyków czy nawet ulubionych modlitw, aby modlić się tekstami liturgicznymi według norm ustalonych przez Kościół.

Sprawowanie Liturgii Godzin, która jest wychwalaniem Boga w jedności z Kościołem, daje przedsmak wieczystej chwały³, budzi nadzieję na osiągnięcie pełnej chwały w wieczności i na pełne zjednoczenie się ze świętymi w niebie. Ponadto Liturgia Godzin, będąca wyrazem wiary Kościoła, rozbudza także wiarę u kapłana, który ją sprawuje. Wiara bowiem, którą otrzymujemy jako Boży dar i owoc chrztu świętego, rozwija się dzięki słuchaniu słowa Bożego, a przecież „zbawcze słowo Boże zajmuje ważne miejsce w Liturgii Godzin [...] Z Pisma Świętego bowiem wzięte są czytania; słowo Boga zawarte w psalmach śpiewa się przed Jego obliczem, a prośby, modlitwy i śpiewy przenika duch i natchnienie Pisma” (OWLG 14). Jest zatem rzeczą oczywistą, że Liturgia Godzin, będąca wyrazem miłości do Boga oraz do ludzi i ucząca ofiarności, a równocześnie rozbudzająca nadzieję i pogłębiająca wiarę, bardzo dobrze przygotowuje tych, którzy ją sprawują, do uczestnictwa w Eucharystii, która jest „wielką Tajemnicą wiary”.

Nic tedy dziwnego, że dawne synody polskie tak bardzo domagały się od kapłanów, aby przed Mszą odmówili brewiarz. Takie rozporządzenie znajduje się m.in. w dokumentach synodu przemyskiego z 1415 r., który żądał, aby kapłani nie celebrowali Mszy Świętej, aż nie odmówią odpowiednich Godzin kanonicznych, a przynajmniej Matutinum i Prymy⁴. Także synod przemyski z 1641 r., mówiąc o przygotowaniu do Mszy Świętej, wśród po-

² Por. Sobór Watykański II. Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* (odtąd: DK) nr 5.

³ Por. OWLG 16.

⁴ J. S a w i c k i. *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*. T. VIII: *Synody diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego i ich statuty*. Wrocław 1955 s. 133 nr 11; s. 138 nr 20.

bożnych praktyk, które ją miały poprzedzać, na pierwszym miejscu wymienił odmówienie „divinum officium”, a przynajmniej większej jego części⁵.

Oprócz jednak przygotowania do Eucharystii Liturgia Godzin spełnia jeszcze drugą, bardzo ważną funkcję, a mianowicie „rozciąga na poszczególne pory dnia uwielbienie i dziękczynienie oraz wspomnienie tajemnic zbawienia, modlitwę błagalną i przedsmak niebiańskiej chwały dany nam w Eucharystii, będącej ośrodkiem i szczytem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej” (OWLG 12)⁶.

Największe uwielbienie i dziękczynienie dla Boga zawarte jest w Eucharystii, będącej wielkim dziękczynieniem składanym Bogu Ojcu przez Jezusa Chrystusa wraz z Kościołem – Jego Mistycznym Ciałem. Do tego dziękczynienia wierni ciągle są wzywani, tak jak przed Prefacją: „Dzięki składajmy Panu Bogu naszemu”. Także w Liturgii słowa podkreślone zostają Boże dobrodziejstwa zdziałane dla zbawienia człowieka. Wspominanie tych Bożych dobrodziejstw powinno budzić w sercach wiernych ogromną wdzięczność. Również w akcie pokutnym warto uświadomić sobie prawdę o Bożym miłosierdziu w stosunku do każdego człowieka, za co także należy się Bogu wdzięczność. Natomiast Liturgia Godzin celebrowana w różnych godzinach całej doby, będąc m.in. także modlitwą uwielbienia⁷ i dziękczynienia, daje sposobność uwielbiania Boga i składania Mu dziękczynienia nieustannie, w ciągu całego dnia, a nawet w godzinach nocnych.

We Mszy Świętej głosimy śmierć Chrystusa, wyznajemy Jego zmartwychwstanie i oczekujemy Jego przyjścia w chwale (por. aklamacja po Przeistoczeniu). W każdej Mszy Świętej jest obecny Chrystus i całe Jego dzieło zbawcze. Kiedy wspominamy tajemnice ludzkiego zbawienia: Chrystusowe Wcieleństwo, Życie, Mękę, Śmierć, Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha Świętego, tajemnice te zostają uobecnione⁸. Wierni stają się uczestnikami wielkich wydarzeń zbawczych. To samo dzieje się podczas celebracji Liturgii Godzin, ponieważ tutaj także jest obecny i działa ten sam, co we Mszy Świętej, Chrystus, a wraz z Nim uobecnia się całe Jego dzieło zbawcze.

Liturgia Godzin, będąca także wielką księgą prośb i modlitw wstawieniowych (szczególnie Jutrznia i Nieszpory), rozciąga na cały dzień błagania wznoszone podczas Mszy. Te prośby, nieustannie zanoszone do Boga, przy-

⁵ S a w i c k i. *Concilia Poloniae* t. VIII s. 288 nr 12; s. 258-260 nr 13.

⁶ Por. DK 5; DB 30.

⁷ Zob. H. S ł o t w i ń s k a. *Modlitwa uwielbienia w Katechizmie Kościoła Katolickiego*. W: *Modlitwa w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 2002 s. 315-329.

⁸ Zob. D. B r z e z i ń s k i. *Chrystus wczoraj i dziś i na wieki. Anamnetyczny wymiar roku liturgicznego*. Toruń 2010 s. 119-235.

pominają, że jako ludzie jesteśmy istotami w drodze do „pełni”, oczekującymi na Bożą pomoc, bo sami bez Boga nic nie możemy uczynić dla naszego zbawienia, dla naszego wiecznego szczęścia. Prośby te przypominają także podstawową prawdę o Bogu, a mianowicie, że jest On Ojcem wszystkich jego wyznawców i że jest Ojcem Wszechmogącym. Jako Ojciec pragnie nieść pomoc swoim dzieciom, a jako Wszechmogący może uczynić wszystko, co tylko służy ludzkiemu szczęściu⁹.

W końcu również przedsmak niebiańskiej chwały, przeżywany w czasie sprawowania Eucharystii, dzięki Liturgii Godzin można przeżywać także w różnych porach dnia. Każda bowiem czynność liturgiczna jest zapoczątkowaniem liturgii niebiańskiej i uczestnictwem w niej. Liturgia Godzin, dzięki różnym godzinom modlitewnym, rozłożonym na cały dzień, a nawet i noc (Godzina Czytań, Wigilie), daje najwięcej możliwości podczas właściwie całej doby do przeżywania przedsmaku niebiańskiej chwały.

Kapłan, patrząc na ten bliski związek Liturgii Godzin z Eucharystią, a równocześnie zdając sobie sprawę, czym jest sama Eucharystia, powinien tę liturgiczną modlitwę pokochać jako wielki skarb, którym może obdarować cały Kościół, a także jemu jest on dany dla własnego uświęcenia i uwielbienia Boga oraz jako pomoc w jego posłudze pasterskiej.

2. LITURGIA GODZIN ŹRÓDŁEM I UWIĘNCZENIEM DZIAŁALNOŚCI PASTERSKIEJ

Liturgia jest źródłem i szczytem działalności Kościoła. To określenie dotyczące całej liturgii Ogólne Wprowadzenie do Liturgii Godzin odnosi zwłaszcza do modlitwy liturgicznej. Z Liturgii Godzin działalność duszpasterska czerpie, jak ze źródła, moc do apostołstwa. Uczestnictwo w Liturgii Godzin przyczynia się bowiem do duchowego wzrostu Ludu Bożego. Pokarmem dla życia duchowego wiernych, podawanym w Liturgii Godzin, jest Pismo Święte, pisma Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych, a także modlitwa. Wyraźnie mówi o tym wspomniane Ogólne Wprowadzenie do Liturgii Godzin, stwierdzając, że życie chrześcijańskie „ze stołu Pisma świętego i słów świętych Pańskich czerpie swój pokarm, modlitwą zaś się umacnia” (OWLG 18).

Modlitwa, a zwłaszcza Liturgia Godzin, ożywia posługę pasterską. „Prezbiterzy zrodzeni z modlitwy i powołani do odnawiania Ofiary, która jest od

⁹ H. Słotwińska. *Modlitwa prośby w celebracji Eucharystii*. W: *Homo Orans*. T. 9: *Modlitwa liturgiczna*. Red. J. Popławski, J. Misiurek, J. Miczyński. Lublin 2010 s. 133-147.

niej nierozłączna powinni ożywić swoją posługę przez życie duchowe, dając mu absolutne pierwszeństwo, unikając zaniedbywania go z powodu różnorodnej działalności. Kapłan, właśnie po to, by móc owocnie wypełniać swoją posługę duszpasterską, powinien wejść w szczególną i głęboką zażyłość z Chrystusem Dobrym Pasterzem, który sam pozostaje pierwszorzędnym sprawcą każdego działania duszpasterskiego”¹⁰.

Skuteczność i owocność działalności apostołskiej uzależniona jest od stopnia zjednoczenia człowieka z Chrystusem. „Tylko Pan, bez którego nic uczynić nie możemy”¹¹, sprawia, że nasze działanie jest skuteczne i owocne¹², gdy o to będziemy Go prosić” (OWLG 18). Troską podstawową zatem każdego kapłana – pasterza wspólnoty wiernych – jest troska o swoje wzrastanie, i to każdego dnia, w świętości, „jako świątynia Boga w Duchu”¹³ na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej” (OWLG 18)¹⁴. I dopiero to wzrastanie sprawia, że „przybywa nam sił do głoszenia Chrystusa wszystkim, którzy są na zewnątrz” (OWLG 18)¹⁵. Tak postępując sprawia, że „życie wiernych wyraża i ukazuje innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła. Jest on bowiem [...] widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne; żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji; obecny w świecie, a jednak pielgrzymujący” (OWLG 18)¹⁶.

Liturgia Godzin, która jest źródłem działalności pasterskiej i apostołskiej, jest zarazem uwieńczeniem tej działalności. Dzieje się tak, „albowiem prace apostołskie to mają na celu, aby wszyscy, stawszy się dziećmi Bożymi przez wiarę i chrzest, gromadzili się wspólnie, wielbili Boga pośród Kościoła, uczestniczyli w ofierze i pożywali Wieczerzę Pańską” (OWLG 18)¹⁷.

Jezus Chrystus przyszedł na świat po to, aby rozproszone i skłócone przez grzech dzieci Boże zgromadzić w jedno. To samo zadanie powierzył Kościołowi, w którym On nadal żyje i działa. Każda zatem działalność pasterska i apostołska Kościoła powinna ostatecznie prowadzić do uczestnictwa w czynnościach liturgicznych, których celem jest zjednoczenie wszystkich z Bogiem i między sobą. I znowu wśród tych wszystkich czynności liturgicznych, jakie sprawuje Kościół, najczęściej praktykowaną przez kapłana,

¹⁰ Kongregacja do spraw Duchowieństwa. *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*. Roma: Libreria Editrice Vaticana 1994 (odtąd: DPŻK) nr 38.

¹¹ Por. J 15, 5.

¹² Por. KL 85.

¹³ Por. Ef 2, 21-22.

¹⁴ Por. Ef 4, 13.

¹⁵ Por. KL 2.

¹⁶ Por. KL 2.

¹⁷ Por. KL 10.

bo nawet kilkakrotnie w ciągu dnia, jest Liturgia Godzin, wzywająca do dialogu z Bogiem rano, przed południem, w południe, po południu, wieczorem, przed spoczynkiem nocnym, a także w pozostałe dowolne godziny dnia czy nocy (Godzina Czytań, Wigilie). Uczestnictwo kapłana w tym dialogu z Bogiem ma ogromny wpływ na jego działalność pasterską, a tym samym także na jego własne uświęcenie.

3. POZOSTAŁE POWODY SKŁANIAJĄCE DO CELEBRACJI LITURGII GODZIN

Poprzez sprawowanie Liturgii Godzin wraz z całym Kościołem, podobnie jak i przez celebrowanie Eucharystii, w sercu kapłana umacnia się miłość do Jezusa Chrystusa, Arcykapłana Nowego Przymierza, oraz do Jego Mistycznego Ciała, jakim jest Kościół, który się objawia we wspólnocie Kościoła lokalnego.

Należy podkreślić, że kapłan zobowiązany do celebrowania Liturgii Godzin otrzymał przywilej przemawiania do Boga w imieniu całego Ludu Bożego. Stał się po prostu jakby „ustami całego Kościoła”. Dopełnia on w modlitwie liturgicznej braki w oddawaniu chwały Chrystusowi i jako uwierzytelniony ambasador w sposób jak najbardziej skuteczny wyjednuje światu zbawienie¹⁸.

Istnieje wiele – oprócz już wymienionych – powodów domagających się od kapłana, aby nie tylko trwał na modlitwie, ale także nieustannie udoskonalał swój modlitewny dialog z Bogiem. Za bardzo ważny wśród nich należy uznać upodobnienie się do modlącego się Chrystusa (kapłan „alter Chrystus”) i naśladowanie Go właśnie w Jego rozmowach z Ojcem. Syn Boży chciał zostawić Kościołowi świadectwo swojej modlitwy, co zostało zanotowane w Ewangeliach¹⁹. Idąc za przykładem Jezusa, kapłan powinien

¹⁸ Kongregacja do spraw Duchowieństwa. Instrukcja *Kapłan pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej* (odtąd: KPWP) nr 14 nn.

¹⁹ Jezus Chrystus – jak zanotowały Ewangelie – modlił się m.in. gdy objawiał swoje posłanie przez Ojca (por. Łk 3, 21-22), przed powołaniem Apostołów (por. Łk 6, 12), gdy składał dziękczynienie przy rozmnożeniu chleba (por. Mt 14, 19; 15, 36; Mk 6, 41; 8, 7; Łk 9, 16; J 6, 11), w czasie przemienienia na górze (por. Łk 9, 28-29), gdy uzdrawiał głuchoniemego (por. Mk 7, 34) i wskrzeszał Łazarza (por. J 11, 41 n.), przed wyznaniem Piotra (por. Łk 9, 18), gdy uczył uczniów modlitwy (por. Łk 11, 1) i gdy uczniowie wrócili po wypełnieniu swojej misji (por. Mt 11, 25 n.; Łk 10, 21 nn.). Modlił się także podczas błogosławienia dzieci (por. Mt 19, 13) i gdy prosił za Piotrem (por. Łk 22, 32). Cała codzienna działalność Jezusa wynikała z modlitwy. W tym celu udawał się w miejsce odosobnione lub na górę na modlitwę (por. Mk 1, 35; 6, 46; Łk 5, 16; Mt 4, 1; 14, 23), wcześniej wstawał, aby się modlić

poświęcić wiele chwil milczeniu i modlitwie, w których mógłby kultywować i pogłębiać swój egzystencjalny związek z żywą osobą swojego Mistra²⁰.

Kolejnym argumentem, który powinien skłaniać kapłana do praktykowania modlitwy, a szczególnie modlitwy liturgicznej, jest naśladowanie modlącego się Kościoła. Argument ten podkreśla *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, stwierdzając: „By pozostać wiernym zadaniu «trwania z Chrystusem», kapłan powinien umieć naśladować modlący się Kościół” (DPŻK 41).

Tematem modlitewnej refleksji kapłana powinno być przede wszystkim słowo Boże. Tę prawdę usłyszał każdy kapłan z ust biskupa w dniu przyjęcia sakramentu święceń: „Ty zaś, drogi synu, gdy otrzymasz święcenia prezbiteratu, w imieniu Chrystusa Nauczyciela będziesz pełnić urząd posługiwania nauczycielskiego w zakresie tobie powierzonym. Wszystkim głoś słowo Boże, które sam z radością przyjąłeś. Rozważaj prawo Boże, wierz w to, co przeczytasz, nauczaj tego, w co uwierzysz, i pełnij to, czego innych będziesz nauczać... W ten sposób słowem i przykładem będziesz budować dom Boży, to jest Kościół”²¹.

W Liturgii Godzin obecny jest ten sam Chrystus, który celebryje Eucharystię, aby w ten sposób spełniać dalej dzieło odkupienia ludzi i uwielbienia Boga²². Jest to modlitwa z całym Kościołem, w imieniu Chrystusa, Głowy Kościoła, przez którego mamy składać Bogu „ofiary czci, owoc warg” (Hbr 13, 15). Jest modlitwą w imieniu całego Ludu Bożego, gdyż „kapłan z ludzi wzięty dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga” (Hbr 5, 1). Jest głosem Oblubienicy przemawiającej do Oblubieńca, jest modlitwą za cały Kościół. Ludzie przeważnie modlą się we własnych intencjach, kapłani zaś mają modlić się w intencjach Kościoła. Liturgia Godzin to modlitwa, która według polecenia Chrystusa trwa nieustannie, uświęcając czas oraz tych, którzy w modlitwie uczestniczą.

Liturgia Godzin dobrze sprawowana przynosi obfite owoce kapłanowi, który ją celebryje. Przede wszystkim ożywia jego osobistą pobożność, pozwala mu być dyspozycyjnym na wezwanie Boże, pogłębia jego osobistą

(por. Mk 1, 35) i spędzał na modlitwie całe noce (por. Mt 14, 23. 25; Mk 6, 46. 48; Łk 6, 12). Jezus modlił się do końca swojego ziemskiego życia, w czasie Ostatniej Wieczery (por. J 17, 1-26), podczas konania (por. Mt 26, 36-44 par.) i na krzyżu (por. Łk 23, 34. 46; Mt 27, 46; Mk 15, 34). Chrystus pokazał, że modlitwa ożywiała Jego posługę mesjańską i Jego przejście paschalne. Wskrzyszony zaś z martwych żyje na zawsze i modli się za nami (por. Hbr 7, 25).

²⁰ DPŻK nr 40.

²¹ *Pontyfikał Rzymski. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*. Wydanie drugie wzorcowe. Katowice: Księgarnia św. Jacka 1999 s. 99 nr 151.

²² Por. KL 5 i 7.

modlitwę, jest źródłem kontemplacji oraz natchnieniem pracy duszpasterskiej. To właśnie ta liturgiczna modlitwa prowadzi kapłana do doświadczenia tajemniczej i fascynującej obecności żywego Boga, a przez to pozwala mu działać z całą – już nie tylko ludzką, ale nadprzyrodzoną – mocą w swym środowisku. Ona sprawia, że jest on sługą dla wszystkich oraz nosicielem radości i pogody ducha. Kapłan jako pasterz i przewodnik musi dotrzeć wpierw tam, gdzie chce prowadzić innych, a dociera tam właśnie przez modlitwę. Skoro ma być nauczycielem modlitwy, to równocześnie musi być człowiekiem modlitwy, by nie przepowiadać samego siebie, ale Chrystusa.

4. ZBAWIENNE OWOCE WYNIKAJĄCE Z WŁAŚCIWEJ CELEBRACJI LITURGII GODZIN

Kościół, domagając się od kapłana, aby w jego „życiu modlitewnym” obecna była także Liturgia Godzin, żąda, aby była to celebrowanie „integralna i gorliwa”, a równocześnie przypomina, że kapłan jest do niej „codziennie zobowiązany” (DPŻK 39). Potrzebny jest zatem pewien wysiłek w celebrowaniu Liturgii Godzin, aby rutynę przezwyciężyć wiarą, utrzymywać się w Bożej obecności, trwać w miłości wzajemnej, w zdolności do ofiary i poświęcenia oraz mieć czyste serce (konflikt sumienia powoduje zwykle porzucanie Liturgii Godzin). Liturgia Godzin zatem nie może być przykrym obowiązkiem, ale radosnym spotkaniem z Chrystusem i Kościołem. Wielkie dobrodziejstwo Liturgii Godzin dla prezbitera polega przede wszystkim na tym, że dzięki niej jest on w nieustannej komunii z Bogiem mimo pozostawania w swojej ludzkiej samotności.

Należy jednak pamiętać, że celebrowanie Liturgii Godzin to przede wszystkim działanie Ducha Świętego w człowieku, a nie czynność człowieka. To właśnie Duch Święty modli się w nas, gdy jesteśmy zgromadzeni w Imię Jezusa, tzn. w duchu miłości, celem przyznania się do Jezusa i uwielbienia wraz z Nim Boga Ojca.

Podczas celebrowania Liturgii Godzin nierozdzielnie łączą się ze sobą dwie rzeczywistości: rzeczywistość duchowa tego misterium i rzeczywistość cielesna. Rzeczywistość duchową stanowi przede wszystkim modlący się i głoszący słowo Boże Chrystus oraz Jego Mistyczne Ciało – Kościół, a także Duch Święty uzdalniający zgromadzonych do modlitwy. Rzeczywistość cielesna zaś, będąca znakiem tej bogatej rzeczywistości duchowej, to zgromadzona na modlitwie społeczność (lub sam kapłan celebrowający), przyjmowane przez nią postawy ciała, czytania, śpiewy, okadzenia.

Mając na uwadze celebrację Liturgii Godzin we wspólnocie, idealnym wprost modlącym się Zgromadzeniem jest to, któremu przewodniczy biskup, otoczony swymi kapłanami, sługami ołtarza i ludem²³. Ponieważ jednak biskup nie może być obecny osobiście równocześnie w całym swoim Kościele diecezjalnym, dlatego w poszczególnych parafiach staje się obecny przez posługę kapłanów i diakonów, którzy przewodniczą odpowiednim wspólnotom zgromadzonym na celebracji Liturgii Godzin.

Kościół jest wspólnotą „i ma to wyrażać także i w modlitwie” (OWLG 9). Dzieje Apostolskie, gdy mówią po raz pierwszy o wspólnocie wiernych, ukazują ją jako „trwającą jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, matką Jezusa, i Jego braćmi” (Dz 1, 14). Ponadto ukazują atmosferę trwającą w tej modlitewnej wspólnocie: „Jeden duch i jedno serce ożywiło wszystkich wierzących” (Dz 4,32). Źródłem zaś owej jedności było słowo Boże, braterska wspólnota, modlitwa i Eucharystia²⁴. Wielką wartość modlitwy wspólnotowej podkreślił sam Jezus Chrystus, mówiąc: „Gdzie dwaj lub trzej zebrani są w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Zachęta do wspólnotowego, przynajmniej w pewnej części, celebrowania Liturgii Godzin skierowana jest nie tylko do kapłanów (OWLG 25)²⁵, zakonników i członków instytutów doskonałości (OWLG 26), którzy nie są zobowiązani do wspólnego jej sprawowania, ale także do ludzi świeckich gromadzących się z różnych powodów, apostoelskich lub innych²⁶, i do rodzin (OWLG 27)²⁷.

Równie dużą wartość dla uwielbiania Boga i rozwoju życia duchowego ma modlitwa indywidualna. „Bez wątpienia modlitwa w odosobnieniu i przy drzwiach zamkniętych” (por. Mt 6,6) „jest zawsze konieczna i zalecana” (por. KL 12), „bo jest modlitwą członka Kościoła przez Chrystusa i w Duchu Świętym” (OWLG 9). Taką „modlitwą w odosobnieniu” może być także Liturgia Godzin. Przy indywidualnym odmawianiu tej modlitwy można w najbardziej dogodnym czasie zatrzymać się nad odpowiednimi tekstami, aby je zgłębiać i uczynić bardziej swoją modlitwą.

Należy również dodać, że całe bogactwo tematów teologicznych wszystkich Godzin modlitewnych pokazuje ogromne korzyści, jakie Godziny te

²³ Por. Sobór Watykański II. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (odtąd: KK), nr 26; KL 26; OWLG 20.

²⁴ Por. Dz 2, 42 (wersja grecka).

²⁵ Por. KL 99.

²⁶ Por. KL 100.

²⁷ Por. Sobór Watykański II. Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (odtąd: DA) nr 11.

dają każdemu, kto nie tylko w jakiejś wspólnotcie, ale także indywidualnie rozmawia z Bogiem za pomocy świętych tekstów, które je tworzą.

„Dla rzeczywistego uświęcenia dnia i odmówienia z pożytkiem duchowym godzin brewiarzowych zaleca się zachowanie czasu najbardziej zbliżonego do pory właściwej poszczególnym godzinom kanonicznym” (KL 94). Zachowanie zatem „*veritas horarum*” („prawdy godzin”) sprawia, że Liturgia Godzin jest rzeczywistym uświęceniem dnia, a równocześnie chroni tych, którzy się modlą, przed formalizmem i fałszem, co by się ujawniło szczególnie wyraźnie przy odmawianiu hymnów, a także psalmów w Jutrzni czy w Nieszporach.

Jutrznia (*Laudes matutinae*) zatem ma, zgodnie ze swą naturą, charakter modlitwy porannej i równocześnie modlitwy uwielbienia Bożego Majestatu. Będąc modlitwą poranną, uświęca początek dnia (OWLG 38). Św. Bazyli Wielki († 379) tak pisze na ten temat: „Modlitwa poranna jest po to, by Bogu poświęcić pierwsze poruszenie naszych myśli i naszej duszy i żebyśmy wcześniej niczego innego nie podejmowali, zanim nie rozweselimy się myślą o Bogu, jak jest napisane: «pamiętałem o Bogu i uradowałem się» (Ps 76, 4); i żeby nie zabierać się do pracy, zanim nie spełnimy tego, co powiedziane: «Ciebie błagam, o Panie, rankiem Ty głos mój słyszysz, rano przedstawiam Ci prośby moje i czekam» (Ps 5, 4-5)²⁸. Poranny charakter tej Godziny modlitewnej daje się zauważyć szczególnie w hymnach, psalmach porannych (są na pierwszym miejscu w psalmodii), krótkich czytaniach, prośbach i w modlitwach końcowych.

Nieszpory swoją wyjątkowość zawdzięczają swemu charakterowi dziękczynnemu, przez co są szczególnie bliskie Eucharystii – Ofierze dziękczynnej. Wspomniany już św. Bazyli Wielki zaznacza, że w Nieszporach powinniśmy dziękować za to, co otrzymaliśmy w danym dniu, i za to, co dobrze wykonaliśmy²⁹. Dlatego też Nieszpory należy odprawiać wtedy dopiero, gdy ma się już ku wieczorowi i dzień się kończy. Nieszpory stają się wielką pieśnią dziękczynną dzięki psalmom, kantykom z Nowego Testamentu wraz z kantykiem ewangelicznym „Wielbi dusza moja Pana”, krótkim czytaniom i hymnom. Zamieszczone w tej modlitwie wezwania do dziękczynienia, zasadniczo udokumentowane, poparte są różnymi argumentami.

Kompleta jest ostatnią modlitwą dnia, odmawianą przed nocnym spoczynkiem, nawet po północy, o ile ktoś swój dzień pracy przeciąga poza tę porę (OWLG 84). Zakończenie każdego dnia jest ciągle powtarzającą się

²⁸ Bazyli Wielki. *Regulae fusius tractatae*. Resp. 37, 3. PG 31, 1014; por. OWLG 38.

²⁹Tamże. PG 31, 1015; por. OWLG 39.

okazją do poważnej rozmowy z Bogiem. Przed udaniem się na spoczynek nocny należy tak rozmawiać z Bogiem, jakby to już była rozmowa ostatnia. Ta ostatnia liturgiczna modlitwa dnia jest rozmową człowieka mającego serce „skruszone i upokorzone”, ale także serce pełne ufności, wiary, nadziei i miłości. Powinna to być także rozmowa człowieka świadomego dobrze spełnionych przez siebie zadań i obowiązków wyznaczonych mu przez Boga, jego Pana i Stwórcę. Już sama nazwa tej modlitwy – kompleta (łac. *completorium* od *completus* – pełny, napełniony, wykończony, zupełny), czyli modlitwa dopełniająca czy kompletująca cały zasób modlitewny kończącego się dnia, wzywa do jakiegoś podsumowania i skompletowania dotychczasowego życia. Kompleta jako modlitwa przed spoczynkiem nocnym, modlitwa z sercem skruszonym i upokorzonym, chociaż wzywa do gotowości na śmierć, to jednak jest modlitwą budzącą nadzieję.

Modlitwa w ciągu dnia, pośród pracy, jest pobożnym zwyczajem przekazanym nam przez starożytną tradycję i Kościół czasów apostołskich (OWLG 74). Trzy Godziny modlitewne: Tertia, Sexta i Nona przetrwały aż do naszych czasów głównie dlatego, że z tymi zwłaszcza Godzinami wiąże się wspomnienie Męki Pańskiej i początków głoszenia Ewangelii (OWLG 75). Od pierwszych wieków chrześcijaństwa starano się szukać uzasadnień dla modlitw odmawianych w ciągu dnia: przed południem (Tertia), w południe (Sexta) i po południu (Nona). Czynili to przede wszystkim Ojcowie Kościoła: Tertulian († 220)³⁰, Hipolit († 235) w swoich *Kanonach* z pierwszej połowy III wieku (can. 25), św. Cyprian († 258)³¹, św. Atanazy († 373) w dziele *De Virginitate*, św. Bazyli († 379) w swej regule dla zakonników z około 361 r.³² Wreszcie w *Konstytucjach apostołskich* z końca IV wieku zalecana jest modlitwa o godzinie trzeciej, ponieważ wtedy Jezus Chrystus wysłuchał wyroku wydanego przez Piłata; o godzinie szóstej, ponieważ wówczas Zbawiciel został ukrzyżowany; i o godzinie dziewiątej, w tej bowiem godzinie wzruszyło się niebo i ziemia wobec zuchwalstwa Żydów, nie mogąc znieść hańby wyrządzonej Zbawicielowi³³. Dzisiejszą tematykę dla Godzin w ciągu dnia narzucają zarówno wydarzenia zbawcze związane z tymi godzinami, jak i sam czas odmawiania tych modlitw, tzn. czas wykonywania różnych prac.

³⁰ *De oratione* c. 23-25. PL 1, 1191-1193.

³¹ Tamże c. 35, 36.

³² *Regula* 37 nr 3.

³³ *Konstytucje Apostolskie* VIII c. 34.

Godzina Czytań podaje do rozważania obfity skarb Pisma Świętego, Ojców Kościoła, Magisterium Ecclesiae oraz najpiękniejsze teksty autorów pism dotyczących życia duchowego. Godzina ta nie jest jednak samym czytaniem odpowiednich tekstów, ale dzięki psalmom, hymnom, modlitwom i pozostałym elementom jest także prawdziwą Godziną modlitewną. W niej w sposób szczególny może być prowadzony dialog Boga z człowiekiem (por. OWLG 56)³⁴.

W końcu należy podkreślić, że sprawujący Liturgię Godzin tylko wtedy odniosą pełną korzyść z tej modlitwy, gdy będą sprawować ją „w tym samym duchu, w jakim się modlił Boski Zbawiciel” oraz godnie, uważnie i pobożnie, a duch ich dostroi się do wypowiedzianych przez nich słów (por. OWLG 19).

Już sama wielkość Boga, który prowadzi dialog z człowiekiem, gdy ten się modli, wymaga od człowieka uwagi, pobożności, szacunku, wiary, ufności, miłości i zgadzania się z wolą Bożą. Żeby to jednak osiągnąć, należy najpierw rozumem uznać wielkość i świętość Boga. Z kolei wola, idąc za rozumem, będzie chciała trwać przy Bogu i podejmie trud, by usunąć przeszkody stojące na drodze do skupienia. Świadomość rzeczywistej obecności Boga musi być bardzo wyraźna, aby doszło do autentycznego spotkania osobowego: Osoby Boga i osoby ludzkiej. Wtedy dopiero sprawowanie Liturgii Godzin będzie godne – godne Boga i godne człowieka. Bóg bowiem w takiej sytuacji nie będzie traktowany jako ktoś w zaświatach, daleki i obojętny na nasz los, ale jako żywa Osoba, prowadząca z człowiekiem dialog miłości. A człowiek także nie będzie wyuczonym recytatorem, odgrywającym jakąś określoną rolę, ale rozmówcą, dającym Bogu odpowiedzi konkretne, uwzględniające jego życiową sytuację.

Chcąc osiągnąć uwagę i skupienie na modlitwie, trzeba koniecznie skierować swój umysł ku Bogu jeszcze przed właściwą modlitwą i od samego jej początku. Modlitwie liturgicznej dobrze służą wstępne wezwania, takie jak: „Panie, otwórz wargi moje...” (wraz z psalmem 95, 100, 67 czy 24), czy „Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu...”. Uwaga na modlitwie jest wyrazem wiary, miłości do Boga i ufności w skuteczność modlitwy. W Liturgii Godzin należy zwracać uwagę przede wszystkim na słowa modlitwy, aby je wymawiać poprawnie, z sensem, wnikając w ich znaczenie i w duchu Nowego Testamentu (ten ostatni postulat dotyczy psalmów; pomocą do takiego podejścia do psalmów jest cytat z Ksiąg Nowego Testamentu lub któregoś z Ojców Kościoła umieszczony przed psalmem). Skupiając uwagę na treści odmawianych modlitw, należy dostroić swego ducha do słów, aby nie zasłu-

³⁴ Por. A m b r o z y. *O obowiązkach kapłanów* I 20, 88; KO 25.

żyć na wyrzut Pana Jezusa skierowany do faryzeuszy: „ten lud czei Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie” (Mt 15, 8).

Koncentrując uwagę na słowach zamieszczonych w Liturgii Godzin, należy także przyłgnąć swymi myślami i sercem do Chrystusa, który razem ze swymi wyznawcami modli się do Ojca, do którego modlitwa ta jest zano-szona, oraz przyłgnąć do Ducha Świętego, który jest Owocem dialogu Ojca z Synem, a modlących się jednocześnie, przydając ich modlitwie żaru i jedno-myślności.

Liturgię Godzin należy sprawować w tym samym duchu, w jakim modlił się Syn Boży, Jezus Chrystus. Modlitwa Jezusa zaś to modlitwa czci i proś-by. W ten sposób jest podzielona modlitwa „Ojcze nasz”, modlitwa modlitw. Podział ten streszcza całą Modlitwę Pańską, a tym samym i całą modlitwę chrześcijańską. Podział na dwie części odpowiada w sposób oczywisty pod-wójnemu i jednemu przykazaniu miłości Boga i bliźniego, a także dwom tablicom prawa, które owa miłość streszcza i wypełnia.

Sprawowanie Liturgii Godzin w „duchu Jezusa Chrystusa”, uważnie i gorliwie, „stanie się źródłem pobożności i wielorakiej łaski Bożej i żywić będzie modlitwę prywatną przez działalność apostołską” (OWLG 19)³⁵. Liturgia Godzin zatem jest wielką szansą daną każdemu człowiekowi, a zwłaszcza kapłanowi na współpracę z łaską Bożą, na szukanie Chrystusa i na coraz głębsze wnikanie w Jego misterium (por. OWLG 19; DK 14; DFK 8). Łaska Boża domaga się od człowieka współpracy. W przeciwnym razie może być zmarnowana, tak jak i czas nawiedzenia może być niewykorzy-stany. W tych właśnie kategoriach należy popatrzeć na Liturgię Godzin. Codziennie – i to kilka razy w ciągu dnia – dana jest okazja, by współ-pracować z łaską Bożą, by zbliżyć się do Chrystusa i głębiej wniknąć w Jego zbawcze tajemnice.

BIBLIOGRAFIA

- C z e r w i k S.: Liturgia Godzin w życiu Kościoła. „Studia Theologica Varsaviensia” 18:1980 z. 2 s. 225-239.
- Prezbiter przewodniczący sprawowaniu liturgii – sakramentem Chrystusa w Duchu Świętym i w Kościele. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42:1989 s. 179-187.
- G ł o w a W.: Kompleta – modlitwą przed spoczynkiem nocnym. „Kronika Diecezji Przemyskiej” 69:1983 z. 1-2 s. 21-38.
- Modlitwa Liturgiczna. Przemyśl 1996.

³⁵ Por. KL 90; św. B e n e d y k t. *Reguła* rozdz. 19.

- Koperek S.: Udział świeckich w Liturgii Godzin. W: Liturgia Uświęceniem Czasu. Red. W. Świerzewski. Kraków 1984 s.191-208.
- Margański B. Historia kształtowania Liturgii Godzin. W: Liturgia Uświęceniem Czasu. Red. W. Świerzewski. Kraków 1984 s. 13-23.
- Duchowość Liturgii Godzin. W: Liturgia Uświęceniem Czasu. Red. W. Świerzewski. Kraków 1984 s. 155-174.
- Celebracja Liturgii Godzin. W: Liturgia Uświęceniem Czasu. Red. W. Świerzewski. Kraków 1984 s. 175-190.
- Nadołski G.: Liturgika. T. III: Sakramenty. Sakramentalia. Błogosławieństwa. Poznań 1992.
- Schenk W.: Zarys historyczny rozwoju Liturgii Godzin. „Ateneum Kapłańskie” 75:1983 t. 100 z. 3 (446) s. 349-357.

CELEBRATION OF THE LITURGY OF THE HOURS
IN THE PRIEST'S LIFE AND SERVICE

Summary

The article is divided into four parts. In Part One the connection between the Liturgy of the Hours and the Eucharist is dealt with. Part Two presents the Liturgy of the Hours as the source and crowning of pastoral work. In Part Three the other reasons inclining the priest to celebrate the Liturgy of the Hours are given. The last part — Part Four is an instruction concerning the salutary fruit resulting from a proper celebration of the Liturgy of the Hours.

When writing about the connection between the Liturgy of the Hours and the Eucharist the emphasis is put both on the role of the Liturgy of the Hours in preparing the priest to the celebration of the Eucharist, and on enriching the whole day with Eucharistic values. The value of the Liturgy of the Hours for pastoral activity first of all lies in its being the source of the whole of apostolic work. Apart from this, by celebrating the Liturgy of the Hours the priest consolidates his love for Christ and His Church. However, if he wants to gain from the celebration of the Liturgy of the Hours, to which he is obliged every day, as much fruit as possible, he should celebrate it not only integrally, but also zealously.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Liturgia Godzin, Eucharystia, duszpasterstwo, celebracja, kapłan, posługa.

Key words: Liturgy of the Hours, Eucharist, pastorate, celebration, priest, service.